



Beksiński w Warszawie!

Czy prace polskiego malarza doczekają się w stolicy stałej ekspozycji?

Zmarły kilka lat temu [Zdzisław Beksiński](#) jest jednym z najbardziej znanych współczesnych polskich artystów. Popularny głównie dzięki pracy malarskiej, zajmował się także grafiką komputerową, fotografią i rzeźbą. Był artystą wyjątkowym i ponadczasowym, tworzącym swoje fantastyczne wizje, których źródłem - jak mówił - były jego sny i wyobrażenia. Malował z niezwykłą perfekcją, starannością w oddaniu szczegółu, kolorów.

**Beksiński urodził się w Sanoku, jednak wiele lat życia spędził w Warszawie. Tutaj też tragicznie zmarł, zamordowany w swoim mieszkaniu przy ul. Sonaty na Mokotowie. **

Po jego śmierci marszandem pozostałych po artyście prac został jego wieloletni przyjaciel Piotr Dmochowski. Początkowo był pomysł, aby galeria prac Zdzisława Beksińskiego powstała w Sanoku. Stała ekspozycja obrazów malarza znajduje się od wielu lat w sanockim Muzeum Historycznym. Niestety, miejsca [jest tam](#) niewiele, a pieniędzy na rozbudowę od lat brakuje.

Był również pomysł, aby [prace przejęło Muzeum Historyczne w Warszawie](#).

Piotr Dmochowski z żoną postanowili* *przekazać całą swoją kolekcję dzieł polskiego artysty, żeby zrobić stałą wystawę z prawdziwego zdarzenia w Warszawie*.*

Kolekcja ta liczy 50 obrazów i niezliczoną ilość rysunków Beksińskiego,

W tym celu przygotowano specjalną petycję skierowaną do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, [Bogdana Zdrojewskiego](#) oraz do Prezydent m.st. Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz.

**Ich [państwa Dmochowskich - przyp. red] intencją jest, aby po ich śmierci cały depozyt stał się własnością m.st. Warszawy. Jedyne warunki byłyby permanentna ekspozycja dzieł w przestrzeni zapewnionej przez Urząd m.st. Warszawy. Uważamy tę propozycję za godną rozważenia przez władze Warszawy oraz Ministerstwo Kultury. Beksiński przez znaczną część swojego życia twórczego, od roku 1977, związany był ze stolicą. Mieszkał na Szczęśliwym przy ulicy Sonaty, gdzie żył i tworzył aż do śmierci. O tym jak duże jest zapotrzebowanie na tego typu miejsce świadczyć może zainteresowanie, jakim cieszyła się ostatnia prezentacja prac artysty w Domu Artysty Plastyka w roku 2011 (20 tysięcy odwiedzających w ciągu miesiąca), świadczyć może również popularność wydawnictw zarówno albumowych jak i książkowych (wydana w lutym 2014 roku książka „Beksińscy” Magdaleny Grzebałkowskiej) oraz ilość stron internetowych (zarówno polskich jak i zagranicznych) poświęconych w całości twórczości tego wielkiego artysty. **

Jeżeli nie jest Wam obojętny los dzieł wybitnego polskiego malarza Zdzisława Beksińskiego, Podpiszcie petycję - * [link do petycji](#) *

Do podpisywania jej możecie też zachęcić znajomych poprzez udostępnienie * [wydarzenia na Facebooku](#) *,



[Podziel się opinią](#)

[Zwiń komentarze](#)

Gość

06-03-2014

czekam na wystawę!!!

Odpowiedz

Zgłoś

Gość

06-03-2014

Sanockie Muzeum już się rozbudowało. Specjalnie zrekonstruowano jedno ze skrzydeł zamku żeby móc umieścić w nim prace Beksińskiego. Warto odwiedzić, bo pomysł jest świetny, jest nawet odtworzone miejsce ... [Czytaj całość](#)

Odpowiedz

Zgłoś

Gość

06-03-2014

sanockie muzeum rozbudowuje się z tego co wiem to po pierwsze, co więcej dzięki temu że się rozbudowuje powiększa przestrzeń dla dzieł Beksińskiego , poza tym z tego co mi wiadomo życzeniem autora było ... [Czytaj całość](#)

Odpowiedz

Zgłoś

d.m.

29-09-2014

Do osób mówiących o "warszawocentryzmie" - myślę, że ekspozycja w Warszawie jest dobrym pomysłem i będzie miała większy zasięg niż dotychczasowa. To jedno z najbardziej znanych polskich miast, a na pewno ... [Czytaj całość](#)

Odpowiedz

Pokaż odpowiedzi (1)

Zgłoś

Gość

16-06-2014

Miasto nie chce obrazów Beksińskiego. Moja propozycja jest taka: nazwijmy miejsce, w którym obrazy Beksińskiego zostałyby złożone - Muzeum Zdzisława Beksińskiego im. Jana Pawła II. Wówczas zapewne zacni ... [Czytaj całość](#)

Odpowiedz

Zgłoś

Gość

10-03-2014

Cóż nie oszukujmy się - ile osób zobaczy prace Beksińskiego w Warszawie a ile pojedzie aż do Sanoka?

Odpowiedz

Pokaż odpowiedzi (1)

Zgłoś

Gość

09-03-2014

Jestem za wystawą

Odpowiedz

Zgłoś

mama Filipa

07-03-2014

Pat, warto przeczytać: <http://www.znak.com.pl/kartoteka,ksiazka,4267,Beksinscy-Portret-podwojny>

Odpowiedz

Zgłoś

(G)

07-03-2014

CAN'T WAIT!!

Odpowiedz

Zgłoś

Gość

07-03-2014

Jestem bardzo za
Odpowiedz

Zgłoś

fanka ZB

06-03-2014

O ile mi wiadomo to Beksiński na długo przed swoją śmiercią pokłócił się z Panem Piotrem Dmochowski. Chodziło o rozliczenia finansowe. Oczywiście, że w Sanoku powinna być stała ekspozycja !!!

Odpowiedz

Zgłoś

Misia

06-03-2014

Na Służewie, nie na Służewiu!
Odpowiedz

Zgłoś

Gość

06-03-2014

Gościu, tymczasem, prace Beksińskiego leżą i gniją, bo nie ma gdzie ich przechowywać. Sanok od lat nie zbier się, aby przygotować Beksińskiemu miejsce pod ekspozycję. Jego prace zalegają w wilgotnej piwnicy ... [Czytaj całość](#)

Odpowiedz

Zgłoś

Gość

06-03-2014

Nie i jeszcze raz nie! Dlaczego twórczość człowieka, którego wolą było aby to właśnie Muzeum Historyczne w Sanoku prowadziło stałą ekspozycję jego prac, ma nagle zostać przeniesione do Warszawy. Jestem z Sanoka i od dziecka każdy kto mieszka w tym mieście albo okolicy wiem kto to Beksiński, co więcej jego twórczość była, jest i będzie szanowana i gloryfikowana w mieście w którym się urodził. Beksiński (właściwie cała jego rodzina) to symbol Sanoka. Rozumiem pomysł petycji, ale stolica ma i tak już bardzo wiele do zaoferowania a pamiętajmy, że poza Warszawą również toczy się życie nawet na południowo-wschodnich krańcach naszego kraju żyją ludzie, którzy chcą mieć dostęp do sztuki. Mała społeczność lokalna stanowiła często grono najbliższych przyjaciół nie tylko Z. Beksińskiego ale i jego syna Tomka. Sama mieszkam w Warszawie, lubię to miasto i jej mieszkańców ale dajmy naszemu krajowi rozwijać się w miarę równomiernie!

Pozdrawiam
Odpowiedz